

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w Galicyi.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 28. grudnia 1896. przekazał Wysoki Sejm sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła, Komisji gospodarstwa krajowego do zdania sprawy.

W myśl powyższego polecenia, Komisya gospodarstwa krajowego, przystępując do rozpatrzenia sprawozdania Wydziału krajowego L. 77.121/96. przed nmówieniem czynności, podjętych przez Wydział krajowy w sprawie podniesienia hodowli bydła w r. 1896. — z uznaniem podnieść musi — że c. k. Namiestnictwo, czyniąc zadość prośbie Wydziału krajowego, spowodowanej uchwałą Wys. Sejmu, powziętą na posiedzeniu z dnia 25. stycznia 1896., odnoszącą się do ścisłego przestrzegania postanowień §. 16. ustawy z dnia 20. lutego 1892. i przepisów wykonawczych do tejże ustawy — już dnia 26. maja 1896. do L. 39.855 rozesłało okólnik do c. k. Starostw, zalecający czuwanie nad ścisłym wykonaniem ustawy hodowlanej. Zarządzenie powyższe niewątpliwie przyczyni się w pewnej mierze do usunięcia popełnianych przekroczeń — dopokąd jednak na gminy wywieranym nie będzie silny nacisk, zniewalający takowe do nabycia potrzebnych rozplodników — bądź to przez zasobniejsze z własnych funduszów, bądź też przez uboższe zapomocą zaciągnięcia pożyczki ze stałego funduszu hodowlanego lub korzystania z funduszów, przez Wydziały powiatowe na cele podniesienia hodowli bydła uchwalonych, ludzić się nie można, by ustawa hodowlana w całej pełni mogła wejść w życie. Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że działalność główna pod tym względem należałaby do reprezentacyi powiatowych, któreby gminom, wykazanym przez Komisye licencyonujące, jako obowiązany do nabycia rozplodnika, obowiązek ten częstokroć przypominały; znaną bowiem jest rzeczą, że częsta i trwała kontrola żywa i porada słowem wyrzec zdolne są i wyrzec muszą bez porównania donioślejszy wpływ zbawienny, aniżeli choćby najidealniejsza ustawa. Gdyby jednak i te środki nie doprowadziły do pożądanego celu, choćby dotyczące gminy posiadały dostateczny zasób materyalny, natenczas mogłyby Wydziały powiatowe zniewolić takowe na podstawie §. 70. ustawy gminnej do wstawienia

w swój budżet kwoty, potrzebnej do zakupu rozplodnika lub też do uiszczenia rat pożyczki, na ten cel ze stałego funduszu hodowlanego zaciągnąć się mającej, a względnie na podstawie §. 107. ustawy gminnej odnieść się do politycznej władzy powiatowej, która na koszt i stratę gminy ma zarządzić środki zaradcze.

Czynności Wydziału krajowego w sprawie podniesienia hodowli bydła, uwydatniały się głównie w wprowadzeniu w życie postanowień ustawy o licencyonowaniu buhajów, — staraniem więc jego było, by licencyonowanie rozpoczęło się we wszystkich okręgach, w których już w roku 1895. Komisye licencjonujące zorganizowane zostały.

Zmiany, które w organizacji tych Komisji w roku ubiegłym zaszły, są tylko nieznaczne. W zachodnich powiatach pozostało 48 Komisji na 50 okręgów, gdyż jedna pełni czynności w trzech okręgach, liczba członków jednak wzrosła o 16, tak że ilość członków, biorących udział w Komisjach, wynosi obecnie 250. W powiatach wschodnich należących do zakresu działania Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, przybyła jedna Komisya, tak że mamy tam 109 Komisji, które składają się z 108. przewodniczących, 109. zastępców tychże i 433. członków.

Choć w wielu powiatach Komisye licencjonujące rozpoczęły swoje czynności w roku 1895., lecz pozostało jeszcze dużo okręgów, w których o samym licencyonowaniu nie było mowy, Wydział krajowy wezwał w miesiącu styczniu 1896. r. wszystkich przewodniczących do ścisłego wypełnienia przyjętego obowiązku, zaznaczając przytem, iż pierwszym zadaniem Komisji jest zastanowienie się, czyby nie należało korzystać z postanowień §. 21. ustawy i zawiesić wprowadzenie tejże w całym okręgu lub w poszczególnych gminach, dopokąd stosunki hodowlane się nie poprawią.

Z zachodnich powiatów pięć Komisji licencjonujących postawiło wnioski, zmierzające do zawieszenia ustawy o licencyonowaniu, a mianowicie, w całych powiatach Komisye w Kolbuszowie, Myślenicach i Żywcu, w niektórych zaś tylko gminach Komisye powiatów: Chrzanowskiego i Limanowskiego.

Po zbadaniu tych wniosków i po porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, Wydział krajowy zezwolił na zawieszenie ustawy na czas, §. 21. określony, w całym powiecie Kolbuszowskim i w części powiatu Chrzanowskiego, co do powiatu Myślenickiego i Limanowskiego zaś, porozumienie jeszcze nie zostało osiągniętem, a w powiecie Żywieckim Wydział krajowy nie przychylił się do wniosku Komisji licencjonującej, uznając, że stosunki hodowlane tego powiatu nie różnią się od sąsiednich powiatów, w których ustawa z korzyścią wprowadzoną została.

Z wschodnich powiatów tylko Komisye powiatu Skałackiego postawiły wniosek zawieszenia ustawy w całym powiecie, inne zaś jak Bohorodczański, Mościski, Rohatyński i Tarnopolski zażądały tylko zawieszenia ustawy w niektórych miejscowościach, a dotyczące orzeczenia zostały dotąd wydane przez Wydział krajowy dla powiatu Rohatyńskiego i Tarnopolskiego, w innych atoli dochodzenia są jeszcze w toku.

Komisya gospodarstwa krajowego nie może podzielać zdania Wydziału krajowego o pomyślnym skutku wezwania, wystosowanego do przewodniczących Komisji licencjonujących dotąd bowiem z 25 powiatów, należących do Towarzystwa rolniczego krakowskiego, tylko w 16 przeprowadzono licencyonowanie w 1896. r., a choć w wschodniej części kraju stosunki pod tym względem może korzystniejsze, gdyż na 49 powiatów tylko 9 nie przystąpiło w zupełności do licencyonowania, doliczyć jeszcze należy 20 okręgów w poszczególnych powiatach, które zostały obojętnymi na wezwanie Wydziału krajowego, pomimo że inne okręgi tego samego powiatu odbyły licencyonowanie. Zdaniem Komisji gospodarstwa krajowego należałoby wezwać przewodniczących nieczynnych Komisji licencjonujących, by przedstawiły powody, które podjęciu tych czynności, do których w myśl ustawy są obowiązani, stały na przeszkodzie i tem samem skłonić ich do rozpoczęcia takowych lub też do złożenia przyjętej godności przewodniczącego.

Ze sprawozdań, przedkładanych przez przewodniczących Komisji licencyjonujących bezpośrednio Wydziałowi krajowemu lub też za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, Komisja gospodarstwa krajowego przyszła do przekonania, że głównym powodem, tamującym pomyślnie wprowadzenie w życie ustawy hodowlanej, jest lekceważenie przez gminy zarządzeń Komisji licencyjonujących, objawiające się niedoprowadzeniem buhajów do licencyjonowania jak niemniej wielką niechęcią z ich strony do zaopatrzenia się w potrzebną ilość rozplodników z funduszków własnych czy przy pomocy funduszu hodowlanego, w tym celu ustanowionego. — Wydarzyły się nawet wypadki, że 23 gmin powiatu Wadowickiego jedna powiatu Bocheńskiego, dwie powiatu Stryjskiego i dwie powiatu Wielickiego, stawiały opór co do obowiązku utrzymywania buhajów, a niektóre nawet domagały się zniesienia ustawy hodowlanej. Wydział krajowy po zbadaniu sprawy, przekonał się, że nie ubóstwo lub brak środków materialnych kierowały temi gminami, lecz tylko chęć uchylenia się od obowiązku wykonania ustawy — przeto też nie uwzględnił wniesionych prośb.

Jakkolwiek ustawa hodowlana i odnoszące się do niej przepisy wykonawcze od niedawna zaczęły obowiązywać, już praktyka okazała, że tak jedna jak i drugie nie są wolne od braków, które usunąć należy. — Komisja gospodarstwa krajowego z uznaniem podnieść musi, — że Wydział krajowy przekazał sprawę tę krajowej Komisji dla spraw rolniczych i zarazem zażądał od obu Towarzystw rolniczych opinii, które jako substrat do obrad służyć mogą — jednakowoż zgodnie z Wydziałem krajowym nie uznaje takiej za tak przygotowaną — aby już teraz mogła być przedłożoną Wysokiemu Sejmowi.

Panująca w powiecie Nowotarskim aż do roku 1895. zaraza płucna u bydła, nie tylko uniemożliwiła tam wprowadzenie w życie ustawy hodowlanej, lecz uszczupliła tak znacznie stan bydła w tej okolicy, że należało obmyśleć środki, dążące do normalnego rozwoju hodowli w tymże powiecie. Wydział krajowy, uwzględniając wyjątkowo niekorzystne stosunki hodowlane w pomienionym powiecie, udzielił z kredytu, w 1895. roku uchwalonego przez Wysoki Sejm na zasiłki dla gmin klęskami dotkniętych, kwotę 2.500 zł. dla gospodarzy-włóscian, dotkniętych zarazą płuc u bydła, która to kwota, w porozumieniu z komitetem Towarzystwa rolniczego krakowskiego użyta została na zakupno 27. sztuk bydła. Gdy nadto skutkiem prośb gmin powiatu Nowotarskiego, popartych przez komitet Towarzystwa rolniczego o udzielenie ze Skarbu Państwa subwencji, na podniesienie podupadłego chowu bydła, c. k. Ministerstwo rolnictwa oświadczyło, że byłoby skłonem udzielić z funduszków państwowych takiej subwencji, skoro zaraza płucna tam zupełnie będzie stłumioną i odniosło się się do Wydziału krajowego z zapytaniem, czy uważa program akcji ratunkowej, opracowany przez komitet Towarzystwa rolniczego, za racjonalny i wskazany i jaką kwotą przyczyni się fundusz krajowy do ponoszenia kosztów wprowadzenia w życie podanych środków. — Wydział krajowy, uznając potrzebę wydatniejszej pomocy dla powiatu Nowotarskiego, oświadczył, że nie tylko podziela w zupełności zapatrywanie komitetu Towarzystwa rolniczego, wyrażone w memoryale, c. k. Ministerstwu przedłożonym i zgadza się na program, wskazujący środki zaradcze, użyć się mające — lecz nadto starać się będzie wyjednać u Wysokiego Sejmu dodatkową jednorazową subwencyę dla powiatu Nowotarskiego w kwocie 2.500 zł. i w myśl tego stawia wniosek wstawienia w rub. XV. budżetu krajowego kwotę 2.500 zł. tytułem jednorazowej subwencji.

Komisja gospodarstwa krajowego, oceniając wyjątkowo smutne położenie powiatu Nowotarskiego jakoteż gotowość c. k. Ministerstwa rolnictwa udzielenia brakującej jeszcze do przeprowadzenia zamierzonej akcji kwoty 6.846 zł. — podzielając również jaknajzupełniej zapatrywanie, że założenie 35. mniejszych i 2. większych obór zarodowych u włóscian w powiecie Nowotarskim jaknajskuteczniej do podniesienia hodowli bydła w tej okolicy przyczynić się może i mając pewność, że akcja ta stosownie do zastrzeżenia c. k. Ministerstwa — przy współdziałaniu tak chętnego dla kraju naszego Inspektora kultury

krajowej, p. Struszkiewicza, odpowiednio przeprowadzoną zostanie, zgodnie z Wydziałem krajowym — pozwala sobie na końcu niniejszego sprawozdania umieścić wnioski na udzielenie jednorazowej subwencji dla powiatu Nowotarskiego.

Już w zeszłorocznym sprawozdaniu Wydziału kraj., odnoszącem się do podniesienia hodowli bydła, zaznaczono, że c. k. Ministerstwo rolnictwa przyrzekło przyczynić się w 1896. r. z funduszy państwowych do ponoszenia kosztów licencyjonowania, skoro podaną będzie wysokość faktycznie poniesionych kosztów z lat poprzednich. Gdy w połowie tegoż roku wyczerpał się — z powodu liczniejszych czynności Komisji licencyjonujących — kredyt 4.000 zł., przyznany z funduszy krajowych na koszt licencyjonowania, Wydział krajowy wniósł prośbę do c. k. Rządu o przyznanie ze skarbu Państwa subwencji na rok 1896. przynajmniej w wysokości 2.000 zł. C. k. Ministerstwo nadsyłając żądane 2.000 zł. na pokrycie kosztów licencyjonowania buhajów za rok 1896., oznajmiło zarazem, że na rok 1897. prenotowało na ten sam cel kwotę 4.000 zł., która w miarę potrzeby wyasygnowaną zostanie. Przy takiej pomocy ze strony Państwa Komisja gospodarstwa krajowego zgodnie z Wydziałem krajowym nie przedstawia Wysokiemu Sejmowi wniosku podwyższenia kredytu na opędzenie kosztów licencyjonowania w 1897. r. w przypuszczeniu, że kwota 4000 zł. nie będzie przekroczoną.

W załatwieniu zeszłorocznej uchwały Wysokiego Sejmu, odnoszącej się do wyasygnowania z funduszy krajowych dla c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego kwoty 2000 zł. na posadę instruktora hodowli bydła, Wydział krajowy, zawiadamiając o powyższej uchwale Towarzystwo gospodarskie, zastrzegł sobie, by Komitet Towarzystwa nadsyłał sprawozdania tegoż instruktora celem ocenienia jego działalności. — Komitet Towarzystwa gospodarskiego nadał posadę instruktora chowu bydła z dniem 15. maja 1896. r. p. Grzegorzowi Głuchowskiemu, właścicielowi dóbr Kamienna i Bartkowice, a z kwoty, uchwalone przez Wysoki Sejm na instruktora. część w odpowiedniej wysokości od chwili objęcia posady przez instruktora aż do końca roku 1896. wyasygnowaną została. — O skuteczności działania nowo mianowanego instruktora tak Wydział krajowy jak i komisja gospodarstwa krajowego ze względu na nader krótki czas jego urzędowania żadnego jeszcze zdania wypowiedzieć nie może.

Jak w ostatnim sprawozdaniu tak i obecnie Komisja gospodarstwa krajowego z ubolewaniem zaznaczyć musi, że nader mało tylko gmin korzystało z możliwości uzyskania pożyczek ze stałego funduszu hodowlanego na zakupno rozplodników — udzielono bowiem dotąd z tego funduszu tylko 20. gminom pożyczki w łącznej kwocie 3.800 zł. a 22. gminom wydano promesy — które jednak z powodu nieprzedłożenia skryptów dłużnych wypłacone być nie mogły. — Stały fundusz hodowlany został przez Wydział krajowy ulokowany w Banku krajowym — który administruje nim na analogicznych zasadach jak funduszem przemysłowym — przemysłowo-rolniczym i funduszem Kółek rolniczych, a przepisy normujące administrację tego funduszu ułożone przez Bank krajowy i przez Wydział krajowy zatwierdzone, umieszczone są jako alegat do sprawozdania Wydziału krajowego.

Przystępując w końcu do zdania sprawy z współdziałania krajowych Towarzystw rolniczych w kierunku podniesienia hodowli bydła — Komisja gospodarstwa krajowego głównie na sprawozdaniach tychże Towarzystw opierać się musi — przyczem zaznacza, że sprawozdania te różnią się nieco co do czasu, za który są składane; — gdy bowiem komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie podaje działalność swą za rok 1895, — komitet Towarzystwa rolniczego Krakowskiego przedkłada takową za czas od 1. września 1895. do końca sierpnia 1896. r. — W części kraju, należącej do działania c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, w oborach pełnej krwi zaszły tylko małe zmiany; zwinięta została jedna obora rasy Majdańskiej, a natomiast założono jedną nową oborę pełnej krwi Simental — tak że ilość obór zarodowych pełnej krwi została ta sama jak w roku 1894. t. j. 16.

Zaznaczyć należy, że potrzeba obór pełnej krwi Simenthal wzrasta z każdym rokiem, nie mogą bowiem wydołać zamówieniom na buhajki i śmiało twierdzić można, że co do jakości bydła w tych oborach nie ustępuje żadnemu z innych krajów koronnych. Prócz tych obór uznano jako oborę zarodową bydła krajowego pochodzenia Żuławskiego, p. Kellermanna. — Bydła tego jest bardzo wiele w okolicy Łańcuta i Kańczugi, a gdy jako mleczne, zdrowe i wytrzymałe, lubiane jest przez włościan, należało uznać tę oborę bydła krajowego jako zarodową — by zapewnić sobie potomstwo na stacyi dla gmin, w których jest rozpowszechnionem.

Obór zarodowych pół krwi ubyło w ciągu roku 1895. cztery, natomiast założono nowych siedm pół krwi Simenthal, tak że z końcem roku 1895. było obór pół krwi 42, a mianowicie: 34 pół krwi Simenthal, 5 pół krwi Oldenburg, 1 p ł krwi Szwitz i 2 pół krwi Airshir. Jakościowe obory pół krwi z każdym rokiem się podnoszą, o czem świadczą buhaje subwencyjne, jakie teraz na stacye bywają dawane.

Komisya gospodarstwa krajowego podziela w zupełności zapatrywanie komitetu Towarz. gospod., że zakładanie obór gminnych jest najwdzięczniejszem jego zadaniem — wzbudzają one bowiem u włościan zamiłowanie do bydła i zniewalają do odpowiedniego utrzymania i żywienia takowego. O ile tylko fundusze towarz. gosp. pozwalają i znaleźć można delegata, chcącego objąć kontrolę nad temi oborami, komitet dokłada wszelkich starań, by w każdej części kraju, należącej do działalności jego, założyć taką oborę. W roku 1895. założono oborę gminną w Haszowie, a wogóle takich obór jest pięć.

Stacyi subwencyjnych było w 1895. r. 109, subwencyonowanych przyznanych 145., a rzeczywiście obsadzonych 133. Wobec ustawy o licencyonowaniu buhajów, które gminy powinny swoim kosztem utrzymywać — zredukowano na rok 1896. stacye subwencyonowane do liczby 106, a natomiast powiększono na żądanie oddziałów ilość stacyi subwencyjnych do liczby 136.

Pomyślne rezultaty, osiągnięte na połoninach w górach Nadwórniańskich skłoniły Towarzystwo gosp. do wynajęcia większej przestrzeni pastwisk, co jednak dopiero w 1897. nastąpić może, ponieważ bliżej położone połoniny były wydzierżawione i dopiero z końcem 1896. kontrakt dzierżawy rozwiązany być może.

Wystaw przeglądowych odbyło się w 1895. r. 20, a choć na niektórych skonstatować można było znaczny postęp tak pod względem jakości przychówku, jak i utrzymanie, na innych rozdawano nagrody tylko za stratę czasu przy przyprowadzeniu bydła i w tych okolicach urządzenie wystaw na lat kilka zawiesić należy.

Obszerne sprawozdanie komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego, przedłożone Wydziałowi krajowemu, daje dokładny obraz działalności w sprawach hodowlanych i z uznaniem podnieść należy, że praca, podjęta celem podniesienia chowu bydła, już dziś zostaje uwieńczoną dobrym skutkiem.

Obór zarodowych, subwencyonowanych przez komitet, było w czasie, do którego odnosi się sprawozdanie, 15, z których 2 rasy Oldenburgskiej, 1 rasy Pinzgau, 1 rasy Simenthal, a 11 rasy czerwonej polskiej. Bydło tej ostatniej rasy zaaklimatyzowane, odznaczające się odpornością przeciw chorobom zaraźliwym, niewybrednością co do paszy i mlecznością, okazuje się jako najodpowiedniejsze dla mniejszych gospodarstw, a przede wszystkim dla włościan, którzy poznawszy zalety tego bydła, najchętniej je hodują. W ostatnich latach dopiero szersze koło rolników zainteresowało się hodowlą czerwonego bydła polskiego, a jakkolwiek już przed 15. laty dla próby założono oborę zarodową tego bydła u p. Hermana Czeczka — dopiero w 6 lat później założył komitet drugą taką oborę w Bierzanowie. Ze względu na brak rozplodowego materiału, powstała myśl utworzenia cielęcniarni w zachodniej części powiatu Limanowskiego, gdzie u włościan zakupiono 30 sztuk typowych cieląt, które komitet powierzył p. Stefanowi Romerowi w Jodłowniku, zawierając z nim umowę, odnoszącą się do wychowu i oddania do rozporządzenia komi-

tetowi odchowanych sztuk. Z tej jakoteż z dwóch innych później założonych cielęciarni utworzono 11 obór zarodowych i umieszczono 10 buhajków na stacyach. Obór pól krwi nabyło w 1894. roku 10, a powstało nowych 10, tak że na rok 1895. pozostało znów 27 takich obór, z których 4 czerwonego polskiego bydła, 3 oldenburgskiego, 10 wschodnio-fryzyjskiego, 9 simenthalskiego i 1 pinzgauskiego. Podług wiadomości, zasiągniętych przez komisję, Komitet Towarzystwa rolniczego prócz powyższych obór założył 6 obór gminnych, co jako środek, rozbudzający najbardziej zamiłowanie do bydła u ludności miejskiej, z uznaniem podnieść należy. Stacyi buhajów jest obecnie 91, liczba tychże podniosła się w ostatnim roku o 11, a najwięcej bo 17 znajduje się w obrębie towarzystwa Wielickiego.

Premiowanie bydła odbyło się w roku ubiegłym w 22-ch miejscowościach, a gdy w 1893. r. było premiowań tylko 4 i kilka lat temu komitet nieraz otrzymywał prośby, by fundusze, przeznaczone na urządzenie premiowań, użyć na inne cele i zupełnie odstąpić od myśli urządzenia premiowań — wnosić należy, że opinia co do wartości premiowań uległa wielkiej zmianie i zainteresowanie stało się ogólnem, co też dowodzi okoliczność, że w niektórych miejscowościach ilość doprowadzonego bydła dochodziła do 600 sztuk.

Na podstawie powyższego sprawozdania Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na r. 1897. do wysokości 4.000 zł. na pokrycie kosztów komisji licencyjonujących w myśl §. 4 ustawy z dnia 20-go Lipca 1892. i wstawia tę kwotę do Rub. XV. budżetu krajowego na rok 1897.

3) Sejm wstawia do Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1897. kwotę 2.500 zł., jako jednorazową subwencję dla powiatu Nowotarskiego na podniesienie hodowli bydła.

Lwów, dnia 4. Lutego 1897.

Przewodniczący:

S. Polanowski.

Sprawozdawca:

Schnel.